

Zesłanie Zełenskiego za granicę warunkiem rozejmu na Ukrainie?

8 grudnia 2024

W świetle najnowszych doniesień hiszpańskiego dziennika „El Mundo” coraz wyraźniej rysuje się skomplikowany obraz politycznej przyszłości Ukrainy. Informacje o możliwym „zesłaniu” prezydenta Wołodymyra Zełenskiego do Londynu nabierają szczególnego znaczenia w kontekście często pomijanego, ale kluczowego faktu – jego konstytucyjna kadencja prezydencka zakończyła się 20 maja 2023 roku.

Sytuacja ta tworzy precedens prawny o historycznym znaczeniu. Konstytucja Ukrainy, w przeciwieństwie do powszechnych przekonań, nie przewiduje automatycznego przedłużenia kadencji prezydenta w warunkach wojny. Zgodnie z ukraińskim prawem konstytucyjnym, w takiej sytuacji władza powinna zostać przekazana Przewodniczącemu Rady Najwyższej Ukrainy (odpowiednikowi Marszałka Sejmu). Ten fundamentalny aspekt prawny rzuca nowe światło na doniesienia „El Mundo” o planach zachodnich sojuszników.

Według źródeł rządowych w Kijowie, cytowanych przez hiszpańską gazetę, w kręgach dyplomatycznych od dwóch tygodni krąży informacja o możliwym scenariuszu politycznej transformacji. Plan zakłada, że w przypadku osiągnięcia zawieszenia broni, Zełenski zostałby przekonany do wyjazdu do Wielkiej Brytanii.

Ten ruch mógłby stanowić eleganckie rozwiązanie narastającego kryzysu konstytucyjnego, umożliwiając jednocześnie przeprowadzenie nowych wyborów prezydenckich na Ukrainie. Bez tego może się okazać, że strona rosyjska odmówi podpisu nie uznając legitymacji prawnej Zełenskiego do podpisywania jakichkolwiek porozumień.

Propozycja zawiera szereg elementów mających zagwarantować stabilność kraju w okresie przejściowym. Przewiduje rozmieszczenie europejskich sił pokojowych, głównie brytyjskich i francuskich, na terytorium Ukrainy. W zamian Kijów otrzymałby obietnicę przyspieszonej ścieżki akcesyjnej do Unii Europejskiej oraz znaczące wsparcie finansowe na odbudowę kraju.

Kontekst tych potencjalnych zmian staje się jeszcze bardziej znaczący w świetle ostatnich analiz Instytutu Studiów nad Wojną (ISW). Według ich danych, w listopadzie Rosja zajęła największy obszar od marca 2022 roku, głównie w rejonie Pokrowska. Łącznie od początku wojny Moskwa kontroluje około 68,5 tysięcy kilometrów kwadratowych ukraińskiego terytorium, co stanowi około 19 procent przedwojennego obszaru kraju.

Intensyfikacja działań dyplomatycznych widoczna jest również w niedawnym spotkaniu Andrija Jermaka, głównego doradcy Zełenskiego, z wysokimi rangą współpracownikami prezydenta elekta USA Donalda Trumpa w Waszyngtonie. Te rozmowy, w połączeniu z konstytucyjnym impasem władzy wykonawczej, mogą sygnalizować gotowość Ukrainy do poszukiwania nowych rozwiązań politycznych.

Warto przypomnieć, że obecny konflikt, trwający od 24 lutego 2022 roku, znacząco wpłynął na funkcjonowanie ukraińskich instytucji państwowych. Rosja, określając swoje działania jako „specjalną operację wojskową”, nadal domaga się „demilitaryzacji i denazyfikacji” Ukrainy oraz uznania aneksji Krymu z 2014 roku. W tym kontekście rozwiązanie kryzysu konstytucyjnego związanego z przedłużającą się prezydenturą Zełenskiego może stać się kluczowym elementem szerszego procesu pokojowego.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)